

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 21 zł. 4 gr. 25, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linijowo) 25 gr., za tekstem (10 linijowo) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK p. t. „ŻYCIE”

**PRACOWNIA**  
**„Źródło Pracy”**  
PRZY ul. TROCKIEJ 19  
poleca wykwiłtne i najmodniejsze kostjmy kąpielowe (obstalunki wykonują się szybko) tamże dorabianie pończoch i wszelkie inne roboty trykotarskie.  
Wykonanie pierwszorzędne. — — — Ceny najniższe.

### Wystawa pamiątek po Lelewelu w Brukseli.

BRUKSELA. Pat.— Dziś w bibliotece królewskiej nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy pamiątek po Lelewelu. W uroczystości tej wzięli udział minister oświaty Lippens, poseł Rzeczypospolitej Polskiej dr. Jackowski, konserwator biblioteki oraz wielu przedstawicieli kół oficjalnych, uniwersyteckich i artystycznych.

Popierajcie Polską  
Macierz Szkolną.

### POD PROTEKTORATEM P. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO III TARGI POŁNOCNE i WYSTAWA LNIARSKA 26-VIII-1933 w WILNIE 10-IX-1933 r.

**Działy główne: PRZEMYSŁ, HANDEL I RZEMIOSŁA ROLNICTWO I LNIARSTWO**  
Wystawy korzystają ze znacznych udogodnień kolejowo-transportowych. Ceny stoisk znacznie niższe. — — — W przygotowaniu masowe wycieczki z całej Polski i zagranicy.  
**Dyrekcja Targów:** WILNO, Ogród Bernardyński. Tel. 11-66. Biuro czynne codziennie z wyjątkiem Świąt Dla Interesantów od 11-13-ej i od 17 do 19-ej  
**UWAGA!** Zgłoszenia w Pawilonie Głównym i na Terenach Odkrytych przyjmowane będą tylko do dnia 5 Sierpnia r. b.

## Podpisanie paktu czterech.

RZYM (Pat). Dziś w południe w pałacu Weneckim nastąpiło podpisanie paktu czterech. PARYZ (Pat). Komunikat półoficjalny, wydany po podpisaniu paktu czterech w Rzymie, stwierdza, że stanowi on wydarzenie dyplomatyczne, którego znaczenie polega nie tylko na współpracy pomiędzy Anglią, Niemcami, Francją i Włochami, lecz przede wszystkim na odprężeniu, jakie nastąpiło w stosunkach francusko-włoskich.

W przerwie pomiędzy parafowaniem a podpisaniem paktu toczyły się rozmowy pomiędzy przedstawicielami Paryża i Rzymu. Przedstawiciele Francji w czasie tych rozmów starali się wyjaśnić, jak poszczególne państwa, przystępujące do paktu, rozumieją jego istotę i jak wyobrażają sobie jego wykonanie. Rozmowy te były najzupełniej zgodne z duchem prac Ligi Narodów i stwierdziły zgodność poglądów na cały szereg zagadnień. Fakt ten usprawiedliwia najzupełniej nadzieje, z jakimi do tych rozmów przystąpi-

ono. Zbliżenie poglądów, jakie nastąpiło, znalazło najwymowniejszy wyraz na konferencji gospodarczej w Londynie, gdzie ministrowie finansów Francji i Włoch bronili z powodzeniem zasady „zrownej waluty”, stając na czele ruchu, który skupił kraje, pozostające wierne zasadzie parytetu złotego.

Zagadnienia, dotyczące Europy Środkowej, były również omawiane i można się spodziewać, że przyszłe wypadki wykażą zgodność poglądów na te zagadnienia pomiędzy Paryżem i Rzymem. Rządy francuski i włoski w sprawie rozbrojenia uzgodniły swe poglądy o tyle, że są niemal skłonne zalecić identyczne załatwienie tej sprawy. Sprzeczności, które w ciągu lat ujawniały się pomiędzy teżami francuskimi i włoskimi, pod koniec konferencji zostały bardzo znacznie złagodzone. Komunikat wyraża nadzieję, że rozmowy, trwające pomiędzy przedstawicielami obu rządów, pozwolą w zupełności wyodrębnić jeszcze istniejące różnice.

## PRASA FRANCUSKA O PAKCIE CZTERECH.

PARYZ (Pat). Podpisanie paktu czterech w Rzymie wywołało w prasie francuskiej liczne komentarze.

„L'Ordre” pisze, że nie chce już więcej powracać do ostrzeżeń przed wszystkimi niebezpieczeństwami, jakie zawarty pakt przedstawia dla Francji, która staje się osamotniona i związana układami wobec trzech przeciwników. Zdaniem dziennika, pogląd ambasadora Jouvenera, jakoby pakt miał odegrać rolę mostu, łączącego Berlin z Paryżem, jest czystą utopją, gdyż przepaść, istniejąca między Francją i Niemcami z chwilą dojścia do władzy Hitlera, z dniem każdym się pogłębia. Pakt czterech będzie tylko instrumentem dla imperjalistycznej polityki Niemiec, która dążyć będzie do zakończeniu wewnętrznej rewolucji do hegemonii nad Europą.

„Le Temps” uważa, że podpisanie paktu czterech jest poważnym etapem w rozwoju obecnej sytuacji politycznej w Europie. Przypominając przebieg długotrwałych pertraktacji w sprawie paktu i analizując jego tekst, ostatecznie przyjeżdżając przez sygnatury, dziennik pisze: Można mieć różne poglądy co do praktycznego znaczenia paktu. Byłoby jednak wielkim błędem poddawać się iluzjom w związku z sytuacją, jaka istnieje w Niemczech. Jeżeli w

Rzeszy zwycięży kierunek rewolucyjny wśród narodowych socjalistów, wszelka szczerza współpraca międzynarodowa będzie poważnie utrudniona. Żaden pakt — kończy dziennik — nie stworzy cudów.

PARYZ (Pat). Przedstawiciel „Paris Soir” uzyskał wywiad z ambasadorem de Jouvenerem, który oświadczył, że podpisanie paktu czterech usiewca porozumienia francusko-włoskie. Fakt podpisania paktu nie powinien być traktowany, jako zakończenie pewnego okresu politycznego, lecz jako dowód rozpoczynającego się dzieła politycznej współpracy. Pakt ten — mówi de Jouvener — oznacza dla Francji pozyskanie nowych przyjaciół, jednocześnie jednak nie zmusza jej do wyrzeczenia się dawnych. Obawy, jakie wzbudzał pakt początkowo, dziś — zdaniem ambasadora Jouvenera — już nie są usprawiedliwione.

**KATOL CHRONI KAŻDEGO**  
OD PLAGI letniej,  
lepiej radymyś muchy, komary, pszczoły, piosławy i wszelkie rośkoty. Dostępny w aptekach apt. i aptekach.  
Przedk. M. Wojtkowicz, Wilno, Kalwaryjska 21.

## Eskadra lotnicza włoska w Ameryce.

MONTREAL (Pat). Eskadra gen. Balbo o godz. 10,14, według czasu lokalnego, wylądowała w kierunku Chicago. Nad terytorium

Stanów Zjednoczonych eskadrę włoską powitało 40 samolotów amerykańskich, które towarzyszyły jej w dalszej podróży.

### Lot dookoła świata.

NOWY YORK. Pat. — Lotnik Wiley Post odleciał dziś o godz. 4,10 według czasu lokalnego rozpoczynając samotny lot dookoła

świata w zamyśle pobicia własnego rekordu, ustalonego wraz z Gattym w dniu 23 czerwca 1931 roku.

### Katastrofa lotnicza.

BERLIN (Pat). Samolot, holujący szybowiec nad lotniskiem w Darmstadt, spadł z wysokości 200 metrów, rozbijając się doszczętnie. Pilot doznał pęknięcia

czaszki i złamania obu nóg. Szybowiec zdołał się oddepić od holującego go samolotu i szczęśliwie wylądować.

## Komitet ekonomiczny ministrów obraduje nad sprawami rolnymi.

WARSZAWA (Pat). Obszerny porządek dzienny ostatniego posiedzenia komitetu ekonomicznego ministrów wypełniły m. in. ważne zagadnienia gospodarcze, związane z rolnictwem. Powzięto cały szereg decyzji, mających stworzyć możliwie korzystne warunki dla naprawy sytuacji w rolnictwie w najbliższym roku gospodarczym. Decyzje te zmierzają do dalszego usprawnienia akcji interwencyjnej na rynku zbożowym i hodowlanym.

W zakresie spraw zbożowych zostało postanowione, że w przyszłym roku gospodarczym będą utrzymane dotychczasowe środki oddziaływania na poziom cen zboża w kraju, mianowicie — ochrona celna, zwroty cel przy wywozie zboża i jego przetworów, akcja interwencyjnych zakupów, prowadzona przez państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe, kredyty zbożowe dla rolnictwa, podrejestrowy zastaw rolniczy i t. zw. kredyt zaliczkowy oraz w granicach możliwości kredyt na zakupy i magazynowanie zboża dla młynarstwa i kupiectwa.

W zakresie t. z. zwrotu cel przy wywozie zboża i jego przetworów nastąpi w przyszłym roku gospodarczym poważna zmiana na korzyść rolnictwa i kupiectwa zbożowego, a mianowicie — obowiązujące ostatnio zwroty cel przy wywozie jęczmienia i owsa mają być utrzymane, zgodnie z intencją komitetu ekonomicznego rady ministrów, przez cały nadchodzący rok gospodarczy, z tą różnicą w stosunku do obecnego stanu rzeczy, że premia od jęczmienia ma być podniesiona, jak również premia od pszenicy i żyta, stawka zaś od owsa będzie utrzymana na dotychczasowym poziomie.

W rozporządzeniu o zwrotach cel przy wywozie zboża, które ukaże się w jednym z najbliższych numerów Dz. Ust. Rz., zostanie umieszczona jeszcze jedna zmiana korzystna dla zainteresowanych ster gospodarczych, mianowicie dotycząca terminu wymówienia premii. Dotychczas obowiązywał termin wymówienia dwumiesięczny, obecnie termin wynosić będzie 3 miesiące. Akcja interwencyjnych zakupów, dokonywanych przez państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe, będzie prowadzona nadal na wzór lat ubiegłych z tem, że koszty i ewentualne straty tej akcji będą pokrywane z sum, na ten cel przeznaczonych i oddawane do dyspozycji specjalnej komisji popierania obrotu produktami rolniczymi. Należy podkreślić, że państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe będą prowadziły akcję interwencyjną na rachunek i ryzyko skarbu państwa tylko w odniesieniu do zbóż chlebowych.

W celu poparcia handlu indywidualnego i spółdzielczego oraz młynarstwa mają być ustalone formy współpracy z państwowymi zakładami przemysłowo-zbożowymi. Kredyty rolnicze rejestrowe i zaliczkowe mają być uruchomione w przyszłym roku gospodarczym w tej samej, co i w roku ubiegłym, wysokości, t. j. 30 milj. zł. Zważywszy, że w roku ubiegłym z powyższej kwoty wykorzystano zaledwie 15,9 milj. zł., należy sądzić, że kredyt tegoroczny będzie wystarczający i że zapobiegnie w sposób dostateczny nadmiernej podaży zboża na na-

szym rynku w okresie jesiennym. W razie wyczerpania powyższej sumy, możliwe będzie dalsze jej podwyższenie. Oprocentowanie kredytu zastawowego będzie obniżone o 2 proc., zaliczkowego — o 2 i pół proc. Należy zaznaczyć, że w następnym roku będą stosowane ściśle rygory przy spłacie tych kredytów.

Kredyt zastawowy i zaliczkowy dostępny jest tylko dla gospodarstw rolnych, nie może natomiast z nich korzystać młynarstwo i kupiectwo. Dla tych ostatnich mają być uruchomione, o ile możliwe i przy odpowiednim zabezpieczeniu kredytu na zakupy i magazynowanie zbóż, ażeby w ten sposób ożywić na naszym rynku popyt na ziarno i uczynić z kupiectwa i młynarstwa element, współpracujący z państwową akcją interwencyjną szeroko rozumianą.

Dotychczasowe formy wywozu zbóż chlebowych zagranicę za pośrednictwem polskiego biura eksportowego mają być utrzymane i nadal.

Punktem wyjścia uchwał komitetu ekonomicznego ministrów w sprawach hodowlanych jest teza, że pomiędzy cenami zboża i cenami artykułów hodowlanych powinien być utrzymany racjonalny stosunek. W celu utrzymania cen artykułów hodowlanych na należytym poziomie będą przedewszystkiem podjęte starania, ażeby nasze możliwości wywozowe w tym zakresie były w pełni wykorzystane. W związku z powyższym będzie utrzymana w przyszłym roku gospodarczym dotychczasowa pomoc państwa przy wywozie artykułów hodowlanych z tą różnicą, że będzie ona bardziej elastyczna i umożliwi racjonalniejsze wykorzystanie sum, przeznaczonych na podtrzymanie cen artykułów hodowlanych oraz ułatwi szersze wykorzystanie działalności eksportowej.

Poważną nowacją w dotychczasowej naszej polityce rolniczej będzie uruchomienie przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych t. zw. komisji popierania obrotu produktami rolniczymi. Do zakresu działania tej komisji będzie należało dysponowanie środkami, jakie będą przeznaczone na akcję podtrzymania w Polsce cen produktów rolniczych, z wyjątkiem środków, jakie są obracane na poparcie wywozu w formie t. zw. zwrotu cel, oraz tych funduszy, jakimi dysponuje międzyministerjalna komisja popierania eksportu. Środki, jakimi będzie dysponowała komisja, będą mogły być obracane w zakresie zbóż, o ile zajdzie tego potrzeba na ewentualne dodatki do normalnych zwrotów cel w zakresie zbóż oraz na pokrywanie kosztów akcji interwencyjnej państwowych zakładów przemysłowo-zbożowych, jak również na obniżenia oprocentowania kredytów, a w zakresie artykułów hodowlanych na udzielanie pomocy w różnych formach podtrzymania cen tych artykułów w kraju. W skład komisji wchodzić będą przedstawiciele zainteresowanych ministrów, Biura Ekonomicznego prezesa rady ministrów, delegaci państwowych zakładów przemysłowo-zbożowych, związku izb i organizacji rolniczych Rzeczypospolitej, oraz związku izb przemysłowo-handlowych. Pierwsze organizacyjne posiedzenie komisji odbyło

## Pod znakiem sw

BERLIN (Pat). Do naczelnych władz Rzeszy oraz do rządów krajowych nadesłany został z Berlina okólnik z poleceniem, ażeby pozdrowienie hitlerowskie, stosowane dotychczas tylko przez

członków stycznych urzędów w służbani s dioni n

## Ajednak Hitler jest pochodzenia żydowskiego.

Kilkakrotnie już ukazywały się w prasie pogłoski o tem, jakoby Hitler jest pochodzenia żydowskiego, lub przynajmniej ma w swych żyłach krew żydowską. Ależ z drugiej strony faktem jest również stwierdzonym, że Hitler jest tylko przybranym nazwiskiem kanclerza, który w istocie nazywa się Schückelgruber. Nazwisko to niezbyt arystokratyczne, ale zato czysto niemieckie, specjalnie austriackie.

Ostatnio dopiero wystąpiło „Oesterreichische Abendblatt” z rewelacyjnym artykułem, w którym, na podstawie autentycznych dokumentów wykazuje co nast.: Ojciec kanclerza nazywał się istotnie Schückelgruber i mieszkał w m. Polna w Czechach. Był on zonaty z niejaką Klarą Pöhl, której matka (babka kanclerza) była żydówką, nazwiskiem Hitler. Otóż ta babka wymogła na swym zięciu, aby urodzonemu wtedy małemu Adolfowi dał nazwisko Hitlerów, ze względu na to, iż ro-

dzina ta była na wymarcia. Tak się też stało.

Po swej babce-żydówce ma Hitler kuzyna, który jest żydem, niechrzconym, nazywa się Müller i posiada mały sklepik na przedmieściu Wiednia — Leopoldstadt.

Są to ostatni potomkowie Hitlerów — po kądzieli.

Cała sprawa jest oczywiście błaża i nabiera pewnego posmaku jedynie wobec teorii hitlerowskiej o... czystości rasy.

Dodać jeszcze wypada, iż nazwisko Hitler (właściwie Hütler) jest żydowskie, oznacza tyle co „Kapelusznik”; tego nazwiska dużo żydów jest w Polsce, jako że żydów, dla których większa część rzemiosł była niedostępna, przeważnie trudnili się kapelusznictwem i szklarstwem i od swego zawodu otrzymywali nazwisko, tak jak np. Kowalscy (Schmidt), Piekarscy (Bäcker) i t. pod.

## Niemcy organizują kampanję antypolską.

Na odbytem w Królewcu zebraniu wschodnio-pruskiego oddziału związku „Deutscher Osten” ujawniony został program działalności tej organizacji na najbliższą przyszłość. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz wschodnio-pruskich, grona profesorskie i młodzieży uniwersytetu w Królewcu.

Program działalności „Deutscher Osten” przewiduje zorganizowanie w radio stałych godzin o niemieckim wschodzie, oraz urządzenie wielkiej wystawy wschodnio-niemieckiej w Berlinie, której zadaniem będzie przedstawienie kulturalnego znaczenia niemieckiego wschodu.

Wystawa ta robić będzie równocześnie propagandę dla muzeów wschodnio-niemieckich.

Specjalny wydział tej organizacji mający za teren działania szkoły, uniwersytety i związki przygotowuje nowe podręczniki szkolne dla nauk historii.

W najbliższym czasie ma być zorganizowany na uniwersytetach niemieckich co miesięczny „Dzień niemieckiego wschodu”, w czasie którego to dnia wolnego od wykła dów studenci brać będą udział w specjalnej akcji oświatowej. Praca w związkach zwracać ma szczególną uwagę na stowarzyszenia kobiece. Związek „Deutscher Osten” otoczył ma dalej szczególną opieką okręgi nadgraniczne. Szkolni-

ctwo i ochraniarstwo w tych okęgach ma być oddane na usługi tej propagandy. Podtrzymywany też będzie kontakt Niemców Rzeszy z ludnością nadgraniczną przez organizowanie wycieczek, a przede wszystkim wycieczek młodzieży możliwie do wszystkich miejscowości nadgranicznych, przy czem decydującą rolę ma grać nie tylko piękność krajobrazu ile znaczenie polityczne danej miejscowości. Uczestnicy wycieczek mają być zapoznawani ze wschodnimi zagadnieniami politycznymi. Inny wydział tego związku na czele którego stoi dyr. dep. pruskiego ministerstwa oświaty, popierać ma działalność oświatową zagadnieniom wschodnio-niemieckim.

Z powyższego programu widać, iż związek „Deutscher Osten” rozwijać zamierza bardzo szeroką działalność, obejmującą wszystkie dziedziny niemieckiej propagandy wschodniej.

Dla nikogo nie ulega wątpliwości, że działalność związku „Deutscher Osten” w obszarach nadgranicznych, jak i w Rzeszy nosić będzie wyraźnie i zdecydowanie charakter antypolski.

## Manjak — podpalacz.

BERLIN. Pat. — Policja kryminalna w Szczecinie aresztowała niejakiego Faechnera, który w przeciągu dwóch lat podpalił 125 zabudowań wartości zgrą milion marek. Podczas zeznań Faechner ożnajnił, że widok ognia sprawiał mu szczególną przyjemność i dodał na swą obronę, że przez swe postępowanie dostarczał bezrobotnym pracy przy odbudowie spalonych budynków.

Jutro zdasz sprawę z tego, co robiłeś wczoraj. Polska widzi i pamięta.

## Co z Paktem Czterech?

Nareszcie po długich namysłach, podpisany został „pakt czterech”.

A teraz twórcom jego, oraz tym którzy się nań zgodzili, należy przemyśleć co z nim zrobić, do czego go użyć, jak pokazać, że na coś się przyda.

Cele paktu określone są w trzech kolejno jego artykułach:

w 2-gim, który dotyczy metod i procedur stosowania art. 10 (nienaruszalność obszaru) 16-go (działalność wspólna przeciw napadom) i 19-go (rewizja traktatów) paktu Ligi,

w 3-cim, który ustala współdziałania czterech państw na rzecz powodzenia konferencji rozbrojeniowej, a w razie jej niepowodzenia przewiduje zajęcie się odrębne we czwórce sprawami rozbrojenia,

w 4-tym, który zapewnia wspólne zajmowanie się przez nie sprawami gospodarczymi, a w szczególności europejskimi.

Otóż okazuje się, że w każdej z tych trzech dziedzin były lub są próby lub zapowiedzi puszczania w ruch paktu czterech, choćby dla przekonania się jak ten przyrzadzik działa, ale nietylko dla tego.

I to tak idzie właśnie... kolejno artykułami.

Naprawdę dobrano się do art. 2-go, najogólniejszego, mającego coś tam przerabiać w budowie dzisiejszej Europy. W połowie czerwca b. r. zrobił się nagle wielki ruch około pomysłu połączenia Austrii i Węgier. Okazało się, że p. Mussolini, omawiając z p. de Jovenel'em, ambasadorem Francji w Rzymie, sposoby i cele stosowania paktu czterech, co Francja chciała nieco jaśniej ująć przed ostatecznym podpisaniem paktu, wysunął właśnie tę sprawę dwu państw nad Dunajem. Pierwotny pomysł lub przynajmniej pierwotne doniesienie o stworzeniu związku polityczno-gospodarczego między Austrią i Węgrami, a może nawet o przywróceniu Habsburgów, wywołały poruszenia w całej Europie, a przedewszystkiem wśród państw Małej Europy. Między 20-tym a 24-tym czerwca b. r. zrobili piekło o to p. Titelescu w Londynie i p. p. Jevticz i Benesz w Paryżu. Ostatecznie koło 25-go czerwca b. r. rozchmurzyło się od strony Paryża, ale tak, że już i od Rzymu chmura się rozwiała: jeżeli o czemś mogłaby być mowa, to o gospodarzem współdziałaniu wszystkich pięciu państw nadnadrzańskich, Austrii, Węgier, Czechosłowacji, Jugosławii i Rumunii. Na taki jednak związek, jako grób Anschlussu Austrii do Niemiec, skrzywiono się w Berlinie. Czyli okazało się, że ta sprawa na czterech kołach paktu nie ujedzie.

Następnie, 29-go czerwca b. r. odłożać trzeba było, przynajmniej na blisko cztery miesiące konferencję rozbrojeniową w Genewie, bo okazało się, że we wszystkich najważniejszych sprawach, za równo bezpieczeństwa jak zbrojeń. I odrazu, koło 1-go lipca b. r., pojawiły się pogłoski, że do Paryża zaczęto pukać kołatekawką 3-go artykułu paktu czterech. Skoro konferencja rozbrojeniowa, mówio no z Rzymu i bodaj z Londynu, u tyka, czyli nie wiecie się jej, trzeba zabrać się do rzeczy w gronie czterech, jak to przewiduje art. 3-ci paktu. Przeszliśmy bardzo, odparto w Paryżu, odcroczenie konferencji nie jest jeszcze niepowodzeniem ostatecznym, a wtedy dopiero przyszedłby czas na obrady nad tą sprawą w gronie czterech. Narazie zatem i na ten tor rozbrojeniowy pakt czterech się nie wtoczył, ale niema tu nic pewnego, bo przecież już 11-go grudnia ub. r. postanowiono dopomagać konferencji rozbrojeniowej w ściślejszym gronie pięciu państw, tj. czterech obecnych wraz ze St. Zjed. Ameryki.

Wreszcie koło 5-go lipca b. r. załamała się w gronie rzeczy konferencja gospodarcza w Londynie, którą, po odsunięciu na bok sprawy stabilizacji walut, brodzi w płytkich wodach. I znowu przypominano sobie z koleją art. 4-ty paktu czterech, nadający się, jak ulał, do uruchomienia w gronie czterech narad gospodarczych, szczególnie europejskich, skoro z

## Proces b. więźniów brzeskich.

## Przemówienie obrońców.

## PRZEMÓWIENIA OBROŃCÓW.

W trzecim dniu procesu b. więźniów brzeskich zapelnily się ławy publiczności, oczekującej sensacyjnych przemówień najętych prawników prowadzących obronę w wielkim procesie więźniów brzeskich.

W dniu tym stawił się prawie wszyscy oskarżeni, zajmując specjalnie przygotowane ławy. Na końcu sali Wincenty Witos. Przed nim pos. Kiernik, czyniący swoje uwagi na małym notessie, a na czele zajmuje miejsce pos. Mastek, notujący przemówienia obrońców.

## MOWA ADW. LANDAUA.

Pierwszy zabiera głos obrońca Ciołkosza, adw. Landau, który w dwugodzinnym przemówieniu zajął się zbiciem aktu oskarżenia i ustaleniem sądu okręgowego. Na samym początku przemówienia adw. Landau wyraził zdziwienie, że oskarżyciele publiczni wobec przegranej sprawy przed Sądem Najwyższym, po raz trzeci podejmują swoje zarzuty. „Przypad mi — mówi obrońca — w udziale ciężki obowiązek przeczytania wyroku pierwszej instancji i zobaczyłem, że są w nim takie składniki, których nie można połączyć razem w jakąś zrozumiałą konstrukcję prawną. Po przeczytaniu motywów sądu okręgowego wiemy, że oskarżonych skazano za utworzenie jakiegoś spisku. I to wystarczy. Ale o jaki chodzi spisek i dlaczego zań oskarżonych skazano — niewiadomo.

## ZA CO SKAZANO?

W wyroku sądu okręgowego spotykamy się z bardzo istotnym nieporozumieniem prawnym. Cytuje się w nim, jako materiał niezwykle ważny, urywki z zeznań

oskarżonych i świadków, że by przyjąć je jako swoje ustalenie.

Cytuje się w sposób dowolny i niejednokrotnie kompromitujący sąd. Jeden ze świadków nazwał Centrolew sztabem i sąd odrazu w ten dopatruje się organizacji o charakterze wojskowym. Inny znów nazwał Centrolew domem zajętym. Można się śmiało zapytać gdzie świadectwo przemysłowe na prowadzenie tego domu zajętego.

W innym miejscu sąd mówi, że nie było woli odrębnej, umyslniej. Wobec takiego ustalenia — należy zapytać, za co się skazuje. Po zbadaniu całego przebiegu sprawy jasnym jest, że wyrok pozabawiony jest prawnego sensu, bo sąd nie mógł sobie wyrobić zdania, z jakich członków spisek się składał.

## STRONNICTWA — SPISKAMI.

Zdaniem sędziego, piszącego motywy, spiski były w każdym stronnictwie do Centrolewu należącym. Wyrok stwierdza, że PPS delegowała do tego spisku 6 osób, ale Piast już tylko dwie osoby a to zamalo, bo kodeks wymaga udziału w spisku trzech ożywiających jedną wolą osób. Wyzwolenie również dało dwóch, a całkiem już źle było z NPR, bo delegowała tylko jednego spiskowca — Popiela. I dlatego może zaniechanie ścigania go sądownie, bo wytworzyła się różnica pomiędzy rolą Popiela i spiskiem Popiela.

## NIEKONSEKWENCJE.

Następnie adw. Landau podkreśla niekonsekwencje oskarżycieli przez niepojęcie do odpowiedzialności karnej wszystkich członków przydymu kongresu krakowskiego i woła: Dlaczego

## Chorzy mają głos...

Wyniędz rycło na ulicę i uliczki miast: a ubogich i olumnych i ślepych i chromych wprowadz tu.

Luk. XIV. 21

Czasy, które obecnie przeżywamy, obarczyły całą ludzkość nieznanym dotąd w dziejach ogromem nieszczęść, cierpienia i niedoli. Cierpią dziś prawie wszyscy — najwięcej może jednak cierpią biedni chorzy, których przygniatła nietylko ich słabość, choroba, ale i niemożności ratowania się przez odpowiednie leczenie, które jest kosztowne i tylko nieliczni mogą sobie na nie pozwolić z powodu ogólnej nędzy.

Nadto mają chorzy wiele przykrości z powodu, tak bardzo dziś rozpowszechnionego, chłodnego odnośnienia się do nich najbliższego otoczenia, które nie lubi mieć chorego w domu i tak często daje mu odczuć, że ma z nim kłopot, że jest zbyt kosztownym ciężarem, zapominając o starym doświadczeniu z życia: „co dziś mnie — to jutro tobie”, że we wszystkim jest palec Boży „Ecce digitus Dei est Lici!”.

By tym najróżniejszym cierpieniem, kłopotem i dolegliwościami niedoli chorych ulżyć przez pociechę, dodanie sił, otuchy i nadziei, znaleźli się dobrzy ludzie, którzy w imię Chrystusowego miłosierdzia potrafili wysiłki medycyny i higieny, opiekę szpitalną i społeczną nad chorym uzupełnić przez religię, przez zbliżenie społeczeństwa i chorych do siebie nawzajem na te ich najgłębszych przeżyć religijnych w czasie specjalnego nabożeństwa t. zw. „Griдум Eucharystycznego dla chorych”.

Tridua Eucharystyczne dla chorych organizuje pobożny związek pod nazwą „Apostolstwo chorych”, założony w r. 1925 przez Ks. L. J. Willenborga, proboszcza parafii Bloemendaal, w diecezji Haarlem w Holandii, którego zadaniem jest uczynić z chorych apostołów Królestwa Bożego — z cierpiących, smutnych i rozpaczonych radosnych naśladowców Boskiego Mistrza. Błogosławieństwo Boże towarzyszyło temu nowopowstałemu Dziełu, gdyż w ciągu kilku lat rozszerzyło się z Holandji na Indie, Belgję, Niemcy,

Francję, Madagaskar, Alzację, Anglię, Italię, Portugalję, Polskę, Czechosłowację, Szwajcarię, Amerykę, Kanadę itd.

W Polsce Apostolstwo wprowadzone zostało we Lwowie przez J. E. Ks. Arcybiskupa D-ra B. Twardowskiego w 1930 r. Erekcję tę zatwierdził Najdos. Episkopat Polski w 1930 r. z okazji Ogólnokrajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu, rozszerzając działalność Apostolstwa na wszystkie diecezje polskie z Gen. Sekretarjatem we Lwowie, ul. Fredry 3.

Skoro w jakiejś miejscowości znajdzie się odpowiednia liczba chorych i stosowne warunki, Apostolstwo organizuje „Triduum Eucharystyczne” dla nich. Zorganizowany Komitet przenosi lub przewozi chorych, którym na to lekarz pozwoli, do kościoła, gdzie odprawia się dla nich Msza św. głosi się stosownie krótkie nauki, rozdzaje Komunii świętej, udziela błogosławieństwa Najś. Sakramentu. Chorych wzywa się, by w duchu zjednoczyli się z Hostją ofiarowaną na ołtarzu, bo sami są hostjami, ofiarami żywymi. Odbywa się to podobnie jak w Lourdes: chorym towarzyszą ochotnicy-pielęgniarki, lekarze, kapłani. Podobnie jak w Lourdes Matka Najś. udziela chorym pociechy i przechodzi wśród nich Pan Jezus w monstancji i błogosławi, pociesza, leczy, wzmacnia, uzdrawia.... Dni takie stały się dla biednych chorych źródłem niezwykłych łask, a wśród parafjan rozbudzały wielką miłość ku chorym i cierpiącym.

W Polsce mieliśmy Tridua Eucharystyczne dla chorych w Częstochowie na Jasnej-Górze, we Lwowie, w Warszawie, w Katowicach a nawet w szeregu mniejszych miast i wsi. Skutki ich były zawsze nadzwyczajne. Chorzy sprowadzeni na nabożeństwa do kościoła cieszyli się jak dzieci, cieszyli nawet samą chorobą, patrzyli na nią zupełnie inaczej. Zdrowi zajęli się chorymi nietylko przez te trzy dni, zrozumieli, że tak poważna, religijna manifestacja przyniosła chorym w sam środek ich myśli i uczuć najserdeczniejszych.

TRZY PRZEMÓWIENIA SEJMOWE  
PROF. DR. WACŁAWA KOMARNICKIEGO  
O PROJEKCIE REFORMY SZKÓŁ AKADEMICKICH

p. t.

W OBRONIE KULTURY NARODOWEJ I WOLNOŚCI NAUKI

Skład główny Dom Książki Polskiej w Warszawie.  
Do nabycia w „Dzienniku Wileńskim”. Cena 1,50 gr.

Ameryką tak trudno. Tylko czekać, jak zaczną się próby wyręczenia innych przez czterech w ustalaniu gospodarstwa światowego, ale nie bez trudności, bo właśnie w tej dziedzinie, gdy czterech zagra, inni nietylko będą wedle te-

go tańczyć, ile na to gwizdać. W każdym razie już dzisiaj wiadać, że pakt czterech ujęty jest tak szeroko, iż nadaje się do wszystkiego, o ile nie... do niczego.

Stanisław Stroński.

jednych oskarżono, a drugich nie? Pytamy się o to już nie jako obrońcy, lecz jako obywatele. Przecież prawo jest równe dla wszystkich i żaden urząd a nawet Prezydent nie ma prawa abolicji. Nie ma jej też bardziej prokurator. Panowie prokuratorzy mają tylko jedną odpowiedź: „Nie wtrącać się do naszego urzędowania”. Przy takim pojmowaniu urzędowania, nie dziwi się, że Popiel, który był w rękach sprawiedliwości, któremu zarzucano objęcie kierownictwa „rewolucji” w Toruniu dochodzenie umorzono.

W tym procesie nie chodzi tylko o obalenie przemocą rządu, ale i o objęcie też przemocą ich stanowisk. Do osiągnięcia tych dwóch celów musi być stosowany gwałt fizyczny.

Niepodobna wyjaśnić, jaką drogą sąd doszedł do sentencji wyroku. To jest zupełna tajemnica. Czy rzeczywiście sąd apelacyjny nie znajduje pomostu pomiędzy aktem oskarżenia, a skazującym wyrokiem, będącymi ze sobą w rażącej sprzeczności.

## ADW. BENKEL.

Następny mówca adw. Benkel poświęcił swoje uwagi przemówieniu zagajeniu przemocy, nazywając je centralnym zagadnieniem procesu i omawiając przy tej sposobności wszystkie elementy „rewolucyjnego” procesu. Wyrok sądu okręgowego ustala szereg faktów dotyczących milicji, broni palnej, piątek terrorystycznych, akcji bojowej itp. Ponieważ ustalenia te operują się na doniesieniach konfidencjonalnych, a te wszak mają zawsze niezwykle mętne źródło, należy wspomniane pojęcia podać krytyce zdrowego rozsądku.

Wyrok sądu okręgowego dzieli milicję na stacje rozwojowe: 1) do czasu rozłamów kiedy milicja miała zdaniem sądu charakter porządkowy, a nawet państwowotwórczy i 2) po rozłamie kiedy milicja miała już charakter stały i bojowy.

Gdyby sędzia piszący motywy zajął do instrukcji milicyjnej, to przekonałby się, że ten charakter bojowy miała milicja od chwili swego założenia. Mówi się wiele o wyroku sądu okręgowego, o wielkich zapasach broni, o całych niemał arsenatach, ale kiedy przychodzi do oporowania cyframi to setki rewolwerów zmieniają się w dziesiątki. Z działalności milicji o charakterze obronnym (wszak PPS musiała się bronić przed napadami na zebrania i wiece) robi się jakąś akcję bojową, napady na policję i dygnitarzy państwowych.

## „PIĄTKI”, „WYSZKOLENIE WOJSKOWE”.

Dla należytego podminowania tego obrazu „rewolucji” wystąpiło z koncepcją piątek terrorystycznych. Miały one terroryzować i mwiłować wysokich dostojników państwa. Śmiało można powiedzieć, że jest to zwykła legenda policyjna.

Tak się wiele mówiło o tych piątkach, o znalezieniu list członków tych organizacji bojowych, a obecnie niema śladu i popiołu po tych rewelacjach. Niema aresztowań, niema procesów, niema kar żadnych.

Wprost już śmiesznie brzmi legenda o wojskowym wyszkoleniu milicji. Miało się to wyszkolenie w duchu wojskowym i rewolucyjnym zacząć już po maju. Ładne twierdzenie sądu w wyroku jest całkowitym zdezawowaniem b. premiera Bartla, który stwierdził, że do końca jego urzędowania nie było najmniejszych ruchów rewolucyjnych. Jakże zresztą naiwna byłaby organizacja milicji, gdyby przeprowadziła swoje wyszkolenie wojskowe za zgodą min. spraw wojskowych i pod kierunkiem oficerów służby czynnej.

Mówi się dalej w motywach sądu o stosowaniu przez milicję aktów przemocy, ale nie popiera się tego twierdzenia żadnymi dowodami.

Jako przykład przejawu sił rewolucyjnych przytacza się zajęcia pod Cytadela. Trudno dopatrzeć się w tych zajściach rewolucji. Wszakże ten tłum rewolucyjny chroni kom. Thorna, ranni są po stronie tłumy i nikt inny nie atakuje jak właśnie policja, szarżuje z dobytymi szablastami.

Przerwa w tym procesie była w stanie nieistniejącym. Proszę o uniewinnienie.

## MOWA ADW. SZURLEJA.

Po przerwie obiadowej zabrał głos adw. Szurlej.

Proces ten należy sprowadzić do właściwej miary. Prokuratura i źródła tego oskarżenia sięgające do najniższych stopni administracji, posługują się niezwykle łatwą metodą. Powiada się, że oskarżenia są spiskowcami, a później dopiero dorabia się dowody przy pomocy półinteligentów z wywiadu politycznego. Kiedy mó-

wi się o zamachu, należy ustalić wszystkie jego składowe pojęcia. Prokurator uatwił sobie zadanie. Powiada, że dla spisku wystarczy zrzeczenie, a zapomina o pojęciu tajemności, porozumieniu itp., dla zamachu — starczą zdaniem prokuratora — słowa, a my powołujemy się na komentatorów prawa, bron Boże, nie opozycyjnych, którzy domagają się czynu i to gwałtownego.

Tę samą metodę zastosowano w odniesieniu do zagadnienia prawnego i z pochodów spokojnie manifestujących na ulicach zrobiono rewolucję. Z dialektyki wiecowej, z porównań, których trzeba używać w stosunku do chłopów przywycząonych do takiego właśnie sposobu przemawiania zrobiono największy bodaj dowód spisku.

Kiedy spokojny p. Brodacki użył w piśmie zwrotu „Gdy naród do boju wystąpi”, a w obawie przed cenzurą pominął słowa „z orężem”, prokuratura widzi w tem odrazu dowód zamachu stanu i twierdzi, że niewątpliwie ów oręż pozostał w ukryciu w lokalu redakcyjnym.

Nie dziwi się, że z takich zdań mogli zrobić „rewolucję” półinteligenci z wywiadu politycznego, przekazujący swe laboraty przez szereg instancji administracyjnych, gdzie dodawano i zmieniano niejedno, ale trudno pojąć taki pogląd w ustach prokuratora.

## WINA POSŁA WITOSA.

Następnie mówca przeszedł do omówienia wina, pos. Witos. Jeśli nawet przyjąć, że Centrolew był spiskiem, to musimy przyznać, że chyba Witos nie miał świadomości tego spisku, a w każdym razie postępował tak, że spisek ten musiał się nie powieść. Wszak nawet świadkowie oskarżenia stwierdzają, że Witos nigdy do użycia przemocy nie nawoływał, a nawet ostrzegł przed jej stosowaniem. Dziwny to naprawdę spiskowiec, który czynił wszystko, by nie doszło do realizacji spisku. Samo jednak twierdzenie, że Centrolew był spiskiem, jest oparte na dedukcjach i rozumowaniach zupełnie dowolnych. Gdzie bowiem dano dowód faktycznego porozumienia spiskowców, planu działania, środków walki itp.

Jeśli przyjąć dowolne podstawy pojęcia spisku, to należałoby oskarżyć wszystkie zgromadzenia opozycyjne o rewolucję, bo przecież każdy dążył do zmiany regime'u.

Kiedy przeglądamy tekst przemówienia prezesa Witos, to naprawdę trzeba dojść do wniosku, że ta rewolucja istniała tylko w raportach policyjnych.

## DZIWNE PRETENSJE.

Motywy wyroku pierwszej instancji są tak napisane, że widać z nich pretensje, że przez Witos przemawiał pokojowo i antyrewolucyjnie i że nie zaprzeczał na każdym kroku, że to co mówią inni, jego dotyczyć nie może. Pretensja ta jest dla sądu wystarczającą podstawą do pomawiania Witos o stosowanie przemocy. Dziwny naprawdę sposób udawania czystszej winy.

Uartym poglądem prawników jest, że sądzić należy człowieka. Jeśli więc zarzucamy Witosowi czynny rewolucyjny, to wykażmy, czy posługiwał się on kiedykolwiek w swojej działalności przemocą. On tylko raz jej doświadczył na swojej skórze. On nie bawił się w rewolucję, ale wychowywał chłopca w poczuciu patriotyzmu, legalności, czego najlepszym dowodem rok 1920. Zresztą, czyż trzeba lepszego dowodu jak ten, że ów rewolucyjny Piast nie miał nawet milicji.

## METODA ULATWIEN.

Oskarżenie publiczne, nie mogąc nic udowodnić poszczególnym oskarżonym, ułatwia sobie zadanie przez konstruowanie pojęć winy kolektywnej. Takie pojmowanie sprawy, to nic innego, jak piątka i do niczego nie prowadzi dialektyka prawnicza.

Wywody prawnicze, proszę sądu, jak każda dialektyka, zależy od życzności i dlatego trzeba popatrzeć na tę sprawę całym sobą, nietylko rozumowo, ale również i racjonalnie, czy naprawdę możemy uwierzyć, że ten „rewolucyjny kongres” był przestępstwem, ten kongres nazwany przez przeciwników papierową wojną? Czyż naprawdę z tego kongresu, ochrzczonego przez sanację „głupstwem”, mogła wyrosnąć zbrodnia stanu? Czyż można uwierzyć, że czyn pozabawiony dynamiki rewolucyjnej mógł zasiać anarchię w kraju.

## MORALNOŚĆ.

Mówiono tu dużo o przemocy, ja zwrócę tylko uwagę na moralną stronę pojęcia obrony koniecznej. Motywy sądu okręgowego,

SUDOR PLYN  
POT NIEMIŁA JEĆ WON

## Obniżenie opłat targowych w całym kraju.

Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego ministrów w dniu 11 bm. złożył przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych sprawozdanie z akcji obniżenia opłat targowych w miastach i miasteczkach na całym terytorium państwa.

W rezultacie tej akcji wszelkiego rodzaju opłaty pobierane przez miasta z okazji dni targowych, obciążające dotkliwie rolników, zostały obniżone przeciętnie o 50 proc. Przeprowadzając tę akcję czynniki rządowe napotkały w wielu wypadkach na szereg trudności, wywołanych stanem finansów poszczególnych miast oraz na liczne trudności proceduralne. Wszystkie te trudności zostały pokonane, a opłaty targowe zostały sprowadzone do poziomu uzasadnionego gospodarczo i nie obciążającego nadmiernie rolników przybywających na targi i jarmarki.

Opłaty obecnie obowiązujące uważane są za wystarczające na pokrycie własnych kosztów miast, związanych z utrzymywaniem urzędzeń i placów targowych. Akcja w sprawie opłat targowych jest ostatecznie zakończona.

Czynniki rządowe przeprowadzają obecnie w dalszym ciągu akcję obniżenia opłat w reżeniach miejskich, które to opłaty w wielu miastach są nadmiernie wyśrubowane. Akcja rządowa zmierza przedewszystkiem do zmniejszenia kosztów własnych reżeni przez redukcję wydatków związanych z utrzymaniem miejskiej służby weterynaryjnej.

Uporczywe zaparcie stółca, katary grubej kisielki, zastój w kiszce, wzdęcie, bóle w bokach, przechodzą przy użyciu rano i wieczór po szklance na turalej wody gorzkiej „Franciszka Józefa”. Zalecana przez lekarzy. 14440

## Protest organizacji kupieckich.

Organizacje kupieckie po zapoznaniu się z projektem przepisów nowego kodeksu handlowego postanowiły podjąć akcję protestacyjną przeciwko niektórym z tych przepisów.

Wspomniane organizacje występują przeciwko uszczuplaniu pojęcia kupca. Według nowego projektu kupcem może być tylko ten kto prowadzi przedsiębiorstwo w szerokim zakresie.

Nie używajmy zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających, mając lepsze w Polsce WODA GÓRKA MORSZYŃSKA i NATURALNA SOL MORSZYŃSKA są niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. — Do nabycia w aptekach i drogeriach. 3925

## Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

zwalczające pojęcie obrony koniecznej, zawierają zdanie, „że każdy rząd stoi pod ochroną prawa”.

Choć ślubowałem wierność Rzeczypospolitej, to jednak muszę wystąpić przeciwko temu poglądowi w sposób jaknajostrejszy. Muszę oświadczyć, że nigdy nie ugnę karku przed rządem inwazji bolszewickiej i najazdu niemieckiego. Zawsze będę go zwalczył wbrew twierdzeniu sądu okręgowego, że każdy rząd stoi pod ochroną prawa. To zdanie wypowiedziane przez sąd w motywach wyroku, to zabijanie zdrowego instynktu oporu, moralnej świadomości, że nigdy nie należy ustąpić przed bezprawiem. Tem zdaniem wyrok pierwszej instancji wyrządził całemu narodowi niepowetowaną krzywdę.

Ten sam chyba duch przyświecał pewno p. prokuratorowi, kiedy nazwał Centrolew Targowicą. Możliwe, że to było zwykłe „wyrwanie się”, ale czy prokurator wyrwyjący się z takimi powiedzeniami wie, że Targowica, to sprzedawanie ojczyzny za pieniądze, czy wie o tym, że oskarżenie można kończyć najcięższym zarzutem, ale nigdy obelgą i krzywdą.

## PRZEMÓWIENIA INNYCH OBROŃCÓW.

WARSZAWA (Pat). W dniu dzisiejszym (sobota) w toczącym się przed sądem apelacyjnym procesie Liebermana i innych przywódców Centrolewu w dalszym ciągu przemawiali obrońcy oskarżonych: adw. Urbanowicz, adw. Barcikowski i adw. Dąbrowski,

# KRONIKA. Z prasy.

## JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Melopolska Wschodnia, Polesie, Podole i Wolyń — najpierw chmurno ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów, potem stopniowo polepszenie się pogody, nieco chłodniej. Silne wiatry południowo-zachodnie. W pozostałych dzielnicach chmurno z rozproszonymi w ciągu dnia. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.

## DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Augustowskiego (ul. Mickiewicza 10), Ajzenstadt i Sapoznikowa (ul. Zawalna 41), Jurkowska i Romeckiego (ul. Wileńska 8), Rodewicza (ul. Ostrobramska 4).

## WIADOMOSCI KOŚCIELNE.

— **W kościele W. W. Świętych** dzisiaj doroczna uroczystość Matki Boskiej Szkaplernej. W niedzielę, wtorek i środę 40 godzinne nabożeństwo. Codzienna prymaria o godz. 6-ej, wotywa o 8-ej, suma o 10-ej i niespory o godz. 6-ej z nauką.

We czwartek uroczystość św. Elższki. Porządek nabożeństwa jak w dni świąteczne.

## Z MIASTA.

— **Powrót wycieczki.** Onegdaj powróciła do Wilna wycieczka, zorganizowana przez Komitet Parafjalny Akcji Katolickiej przy kościele Ostrobramskim. Wycieczka zwiedziła Warszawę, Kraków, Częstochowę, Wieliczkę i szereg większych miast Polski. W wycieczce brało udział około 250 osób. Zabrała ona w drogę około 10 dni.

## SPRAWY MIEJSKIE.

— **Rekurs magistratu w sprawach budżetowych.** Zgodnie z uchwałą ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej magistrat wystosował w dniu wczorajszym rekurs do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, odwołując się od orzeczenia Urzędu Wojewódzkiego, nakazującego zredukowanie pracownikom miejskim 5-procentowego dodatku, którego utrzymanie nadal magistrat uważa za rzecz budżetowo możliwą i konieczną. Poza to w odwołaniu się do Ministerstwa magistrat wskazuje na kilka złezceń władz wojewódzkich, które jego zdaniem są nieracjonalne.

— **Sprawa budowy chłodni.** W dniu wczorajszym przybył do Wilna przedstawiciel Polskiego Komitetu Chłodnictwa w Warszawie, inż. Wajsborg, celem nawiązania z miejscowymi czynnikami kontaktu w sprawie budowania w Wilnie nowoczesnej chłodni. Delegat Polskiego Komitetu Chłodnictwa odbył dłuższą konferencję z prezydentem miasta, dr. Maleszewskim, któremu przedłożył dogodną propozycję budowania chłodni. Według projektu, przedłożonego prezydentowi miasto, chłodnia budowana zostałaby przy istniejącej rzeźni miejskiej. Chłodnia ta nie służyłaby wyłącznie na eksport, lecz dostosowana byłaby do miejscowych warunków i można byłoby w niej przechowywać drób, jaja, masło, dziczyznę, mięso i wogóle produkty sprovizacyjne, gromadzone przez miasto na wypadek wyższych cen, przerwania dowozu i t. p. Magistrat miasta w sprawie tej w najbliższym czasie ma wypowiedzieć swoje zdanie.

— **Stan prac brukarskich na ul. Niemieckiej.** Budowa nowej jezdni z kostki kamiennej na ul. Niemieckiej dobiega już końca. W początkach przyszłego tygodnia roboty zostaną definitywnie zakończone. Pierwszy projekt magistratu wyłożenia kostką całej ul. Niemieckiej nie zostanie tymczasem zrealizowany z powodu braku materiału budowlanego, temniemniej magistrat zamierza jeszcze w roku bieżącym brakujące do Ratusza 80 metrów jezdni wyłożyć i w związku z tem zostały udzielone zamówienia okolicznym kamieniarzom na przygotowanie odpowiedniego kamienia.

— **Regulacja ul. Dzielnej.** W początkach przyszłego tygodnia Magistrat przystępuje do uregulowania ul. Dzielnej, która otrzyma nową jezdnię. W drugiej kolejce mają być odremontowane względnie ułożone nowe chodniki.

## HANDEL I PRZEMYSŁ.

— **5 milionów oporów.** W dniu 30 czerwca upłynęło pół roku od powstania Gieldy Zbożowo-Towarowej i Lniarskiej w Wilnie. W tym okresie obrót giełdy wyniósł przeszło 15 000 000 ton na ogólną sumę 5 000 000 zł.

## Zwyzka cen produktów.

Według notowań inspekcji handlowej ceny na rynkach i targowiskach wileńskich w ciągu ubiegłego tygodnia uległy zwyzce o 0,9 procent. W tym samym czasie przywieziono na rynek przeszło 2000 wozów żywności. Najliczniej dostawiano truskawki, poziomki i młode kartofle. Te też artykuły miały największy zbył.

## Eksport wyrobów lniarskich.

W ciągu ubiegłego miesiąca wyeksportowano z terenu ziem północno-wschodnich 69 670 kg. wyrobów lniarskich. Eksport objął tylko kądziele, żadnych innych gatunków nie eksportowano.

## Inspekcja cegieł wileńskich.

Na terenie m. Wilna stwierdzono w obiegu cegły o wymiarach innych, niż ustalone rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej. W związku z tem Starostwo Grodzkie przeprowadziło inspekcję szeregu cegieł, w wyniku której ustalono, że właściciele ich nie przestrzegają wymiarów cegieł. Jak się dowiadujemy, winni powyższego wykroczenia zostaną ukarani w drodze karno-administracyjnej. Trzeba dodać, że karze administracyjnej ulegną nie tylko ci, którzy wyrabiają cegły, ale i ci, którzy cegły tę używają przy budowie. Ponadto Starostwo Grodzkie wobec stwierdzenia, że ceny cegieł w Wilnie są wygórowane i hamują znacznie ruch budowlany bada kosztą produkcji cegieł przy współdziałaniu przedstawiciela Izby Przemysłowo-Handlowej i Magistratu.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

### Komisja Organizacyjna Oddziału Wileńskiego Związku Księgowych

zawiadadma, że w dniu 25 b. m. o godz. 18-ej w lokalu Twa Ubezpieczeń „Przeoroność” (ul. Mickiewicza 24) odbędzie się kolejny wieczór dyskusyjny o podatku dochodowym, na który zaprasza kolegów i koleżanki zrzeszonych i niezrzeszonych. Po ukończeniu dyskusji informacje o przebiegu organizacji Oddziału.

### SPRAWY SZKOLNE.

#### Kolonje letnie.

W czwartek, 20 bież. mies. opuści Wilno kilkaset dzieci, udając się na kolonje letnie do Mazurzynek, zorganizowane przez Towarzystwo Kolonji Letnich Zdrowotnych. Przed wyjazdem odbędzie się w skwerku Orzeszkowej przegląd lekarski kandydatów.

#### Muzyka w Wilnie.

— **Teatr muzyczny „Lutnia”**. Dziś grana będzie operetka W. Kollo „Królowa nocy”. Ceny najniższe od 25 gr. do 2 zł. 90 gr. Początek o godz. 8 m. 30 wiecz.

— **Teatr Letni w ogrodzie Bernardyńskim.** Dziś o godz. 8 m. 15 wiecz. po raz drugi komedia muzyczna Clifford Grey'a i Greatrea Newmana p. t. „Jim i Jill”.

— **Dziesiąta popołudniówka w Teatrze Letnim.** Dziś o godz. 4 popoł. ujrzymy wyborną komedię węgierską „Bez posagu ożenie się nie może”.

— **Tani poniedziałek.** Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. po cenach propagandowych (od 20 gr.) nieodwołalnie po raz ostatni „Bez posagu ożenie się nie może”.

— **Park im. gen. Żeligowskiego.** Dziś, w niedzielę, o godz. 7 wiecz. odbędzie się wielki koncert Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej.

## POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 16 lipca.

10.05: Transm. nabożeństwa. 11.57: Sygnał czasu i hejnał. Kom. met. Poranek muzyki. 14.00: Odczyt rolnicy p. t. „Letnie uprawy”. Kom. roln. Płyty: Piosenki ludowe. 14.45: Nowa pogańdka niejaśnogała — felj. 15.05: Audycja specjalna. 16.00: Audycja dla dzieci. 16.30: „Budowla robotniczych osiedli podmiejskich” — odczyt. Krakowskie wesele. Recital śpiewaczy. Rozmaitości i płyty. 18.50: „Z mikrofonem na falach jeziora”. Słuch. Skrzynka techn. 20.00: Zakończnik „Święta Straży Przedniej”. Dziennik wiecz. 21.10: „Na wesolej fali lwowskiej”. Recital śpiewaczy. Wiad. sport. Kom. 23.00: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, dnia 17 lipca.

7.00: Sygnał czasu i pieśń. Gimnastyka. Płyty. Dziennik poranny. Chwilka gosp. dom. 11.57: Sygnał czasu. Płyty. Prasa. Kom. met. Dziennik pol. Niezwykły soliści (płyty). Kom. gosp. 15.35: Audycja dla dzieci. 16.00: Koncert. 17.00: Pog. w języku franc. 18.15: Królowa Jadwiga w literaturze — odczyt. 18.35: Płyty: Gwiazdy polskiego kabaretu. Rozmaitości. Aud. żona. strzel. 19.40: Ucieczka od cywilizacji w literaturze francuskiej — felj. 20.00: Operetka „Wil. kom. sport. Wiad. sport. D. c. operetki. 22.40: Kom. 22.45: Muz. taneczna.

## Samorząd jako czynnik wychowawczy.

Onegdaj weszła w życie nowa ustawa samorządowa, która, jako orzekło wielu wybitnych fachowców w dziedzinie samorządu, podkopyje właściwie najbardziej zasadnicze zasady samorządu, uzależniając go całkowicie od organów nadzorczych.

A przecież samorząd to nie tylko pewien środek działania i sposób rządzenia krajem, to także najlepsza szkoła dla przyszłych mężów stanu. O wychowawczej roli samorządu wiele się pisało i wiele się mówiło, ale widać jeszcze za mało, jeżeli chodzi o sanację.

Dlatego też na łamach „ABC” p. Irena Pannenkowa cytując szereg ciekawych przykładów, które ilustrują, jakie cuda może zdziałać samorząd, jeżeli chodzi o uspołecznienie elementów zdawałoby się całkiem aspołecznych.

Przykład pierwszy, to uliczny „Kolonja, założona na wsi przez Rosjanina, Szackiego, dla dzieci ulicy z Moskwy, w r. 1911.

I tam, kiedy już przewyciężono początkowy okres anarchji, niewiarygodny wprost porządek i karność zapanowały wśród dzieci, w takim stopniu, jakiegoby żaden dorosły nie zdołał uzyskać u tych małych włóczędzy, gdyby chciał im rzucić swój autorytet.

Najbardziej uderza w tym zespole, jak i w innych, powstałych samorządnie, zdolność wyznaczenia każdemu takich funkcji, jakie on najlepiej wypełnia; jedynie szef, odbarzony przenikliwością psychologiczną byłby zdolny to sprawić, co czyni samorządnie „duch zbiorowości”.

## Tylko sanacja.

Dla każdego z nas jasnym jest, że głównym celem „reformy” samorządu było jego „usanowienie”.

Przywódcy sanacji zresztą nawet nie starają się ukrywać swego dążenia do podporządkowania wszystkich przejawów życia społecznego.

Ostatnio ujawnił to z właściwą sobie „szczerością” wojewoda pomorski, Kirtiklis, który w depeszy wysłanej na zjazd S.M.P. w Kościerzynie wyraźnie powiada, iż uzna pracę S.M.P. jedynie wówczas za pożyteczną, o ile Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej pracować będzie w zgodzie i harmonji z propanstwem i prozadowymi organizacjami, „Słowo Pomorskie” tak odpowiada na telegram p. wojewody:

„P. wojewoda zagrał tu w otwarte karty. Powiada wyraźnie, że użyje tylko tych obywateli, i tylko te zrzeszenia, które pracują w zgodzie z innymi propanstwem i prozadowymi organizacjami, tzn. z „sanacyjnymi”, bo w czasach obecnych „sanacja” identyfikuje się z państwem.”

A nieco dalej:

„A może p. wojewoda sądzi, że członkowie SMP. mogą stanąć w jednym szeregu z „Legionem Młodych”, który wyraźnie wypowiedział walkę Kościółowi?”

Innemu pismu narodowemu, „Gońcowi Pomorskiemu” przywodzi telegram p. Kirtiklisa na pamięć słowa listu pasterskiego prymasa Hłonda.

„Żądza władzy i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Nie dziwi też nas bynajmniej, że do przknanania pomorzaków bardziej przemawiają słowa prymasa Hłonda niż wojewody Kirtiklisa.

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

## Wiązanie łódzkiej rady miejskiej „Robotnik”.

Po omówieniu działalności samorządu łódzkiego z „towarzyszem” Ziemięckim na czele pisze Robotnik tak:

„Wszyscy rozumiemy wszak doskonale, że t. zw. względy rzeczowe nie odegrały tu najmniejszej roli. Trudno uważać p. komisarza Wojewódzkiego za wzór „fachowej bezpartyjności”. Chyba by znać łatwo przechodzenia z partji do partji za dowód zasadniczo „bezparyjnego” nastawienia umysłowego. W istocie rzeczy obóz „sanacyjny” uznał za potrzebne i wskazane objąć także i sam rząd m. Łodzi. Objąć inaczej, niż w postaci komisarza rządowego, nie mógł; zjawiał się tedy komisarz rządowy. Jest to „prawo wewnętrznej rozwoju” systemu; nie umie on znaleźć form życia prawnopublicznego, nie mieszczących się w jego własnych szczyplych ramach.

Dla nas — ze stanowiska politycznego — onegdajsze zarządzenie Ministerjum Spraw Wewnętrznych nie stanowi wcale dramatu. Kierowanie samorządem „miasta bezrobocia i nędzy” nie było z pewnością synekurą ani dla Partji, ani dla ludzi, którzy z Bronisławem Ziemięckim na czele wzięli na siebie ten ciężki trud. Uważali oni, że należy trwać na placówce, wyznaczanej im wola ludności robotniczej i pracowniczej Łodzi. Dotrwali do końca. Cały bez reszty ciężar odpowiedzialności spada odtąd na barki „sanacji”.

Co do słów panów „towarzysz” z PPS. mielibyśmy naturalnie sporo zastrzeżeń, ale co do odpowiedzialności sanacji — całkowicie zgadzamy się z wywodami „Robotnika”.

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a pozorują ją troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystkiemu osadzają za stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodziły przejawy powinny wstąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.”

Władza państwa i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rzady i stanowiska, a

# Z KRAJU.

## Uroczystość pułkowa.

SLONIM. W dn. 14 i 15 bm. odbyły się tu uroczystości, związane ze świętem pułków 79 i 80 p. p., stacjonowanych w Slonimie.

## Otwarcie mostów.

SLONIM. W dniu 15 bm. o g. 11 m. 30 odbyło się poświęcenie i otwarcie dwóch mostów przez rzekę Szczarę, wiążących ul. Włańską i ul. Marszałka Piłsud-

## Smierć pod zwalami ziemi.

Wczoraj, podczas rozkopywania wzgórza, znajdującego się koło wsi Łukksany, gm. ostrowskiej, wydarzył się wstrząsający wypadek. Część wzgórza z trzema wielkimi kamieniami zasypała grupę robotników. Dwóch robotników, Ignacy Czerwiniak i Piotr Duszo, uległo uduszeniu

## Znów nieudany «chrzest» baptystów.

Na terenie gminy iwienieckiej odbył się w rzece chrzest 7 pozyskanych przez sekte baptystów członków. W czasie chrztu grupa kobiet, uzbrojonych w kije i tasaki, zmusiła duchownych do ucieczki, przerywając tem samem uroczystość chrztu.

## Na gorącym uczynku.

Polcja wykryła w okolicy zaśc. Troki — Niuwki, gm. święciańskiej kompletny aparat gorzelniany. Na gorącym uczynku fabrykacji samogonki schwytano Lisiewicza Jana, mieszkającego w Troki — Niuwki. Lisiewicz na widok policjantów porwał chłodnicę aparatu i począł uciekać. W chwili, gdy posterunkowy śl. śledczej dopędził Lisiewicza, ten ostatni ułamał kawał konara z sosny i rzucił się z nim na niego. Posterunkowy śl. śl. w obronie własnej wystrzelił z rewolweru, raniąc Lisiewicza w lewy bok. Rannego przewieziono do szpitala w Święcianach.

## Stan chorób zakaźnych.

W dniach od 2 do 8 lipca r. b. na terenie Wileńszczyzny zanotowano: 6 wypadków duru brzusznego (1 śmiertelny), 13 wypadków duru płamistego, 18 wypadków płonicy, 6 błonicy, 6 wypadków odry, 2 wypadki róży (1 śmiertelny), 8 wypadków krztusca, 13 wypadków gruźlicy (2 śmiertelne), 338 wypadków jaglicy, 4 wypadki innych chorób zakaźnych.

Jutro Polska będzie dbała o tego, kto dziś dba o nią.

# S P O R T.

## Sukces wilnian na morzu.

Dr. dr. Czarnowski i Janowicz w Sztokholmie.

Wczoraj wieczorem nadeszła do Wilna przez P. A. T. pociesząca wiadomość, iż dwaj znani lekarze wileńscy, dr. Janowicz i dr. Czarnowski, dopłynęli szczęśliwie pachtem do Sztokholmu. Wilnianie szczęśliwie przepłynęli morze i teraz są w Szwecji. Lekarze odwiedzili w Sztokholmie poselstwo polskie.

## Dzisiaj startują olimpijczycy.

Dzisiaj o godz. 11 w parku sportowym im. Gen. L. Żeligowskiego mieć będziemy od dłuższego już czasu zapowiadaną imprezę lekkoatletyczną z udziałem olimpijczyków: Pławczyka i Bronka Czecha; ten ostatni wstawiony jest jako rezerwowy na 1000 mtr., ale zapewne w celach propagandowych Bronek zechce pokazać się na wileńskiej bieżni, przypominając nam swoją barwną przeszłość narciarską.

Zawody te zgrupują zapewne sporo widzów, którzy będą mieli dużo ciekawych momentów sportowych, gdyż zawody z C. I. W. F. zapowiadają się nadzwyczaj interesująco.

Zapewne większość wyników będzie stała na poziomie dość

wysokim, przekraczającym rekordy wileńskie.

A więc dzisiaj o godz. 11 jesteśmy wszyscy w parku sportowym. Wstęp 50 gr., a dla dorosłych 1 zł.

## Zawody policyjne na rowerach.

Dzisiaj o godz. 9 na szosie grodzieńskiej odbędzie się pierwsze w tym sezonie zawody kolarskie, zorganizowane tym razem przez Woj. Kom. Policji Państwowej. Długość trasy 50 km. Start tuż za kapliczką ponarską.

## Dzisiaj mecz piłkarski Ognisko — Makabi.

Na boisku przy ul. Wileńskiej odbędzie się dzisiaj o godz. 17.15 towarzyski mecz piłkarski Ognisko — Makabi.

# Z POGRANICZA.

## Ucieczka więźniów — Polaków z więzienia litewskiego.

Z pogranicza donoszą, iż z więzienia w Olicie zbiegło w nocy z 13 na 14 b. m. trzech więźniów politycznych Polaków: Adam Kiernowski, Piotr Wołodko i Stefan Kiejris.

Zbiegowie udali się w kierunku granicy polskiej. Za zbiegły-

mi urzędowo na granicy obławę, lecz narazie bezskutecznie. Jeden z więźniów przedostał się szczęśliwie na teren polski w rejonie Marcinkańców. Tym szczęśliwym zbiegiem jest Stefan Kiejris, b. działacz socjal-demokratyczny.

## Nielegalna organizacja młodzieży litewskiej.

Nielegalny związek młodzieży „demokratycznej” ujawniono we wsi Mickuny w rejonie Wiżajn. Związek zorganizował obywatel litewski Józef Szatlis, który zdołał zbiec do Litwy. Związek liczył 30 członków, którzy trudnili się rzekomo pielęgnowaniem kultury i języka litewskiego, a w rzeczywistości uprawiali antypaństwową działalność i współpracowali ze Związkiem Wyzwolenia Wilna.

## W niewoli bolszewickiej.

Na rzece Niemnie, koło Mikolajewszczyzny podczas polowu ryb na teren sowiecki dostało się trzech rybaków, którzy przez graniczną straż zostali uwięzieni. Na rzece Dźwinie straż gra-

niczna sowiecka zatrzymała 5 łodzi rybackich. W obu wypadkach, na skutek przeprowadzonych konferencji granicznych, władze sowieckie uwięzionych rybaków zwolniły.

## Obfity połów w pow. Mołodeczańskim.

Z Mołodeczna donoszą, iż w ciągu ostatniego tygodnia w czasie przeprowadzonych obław w pogranicznych miejscowościach i niektórych gminach zatrzymano około 25 osób, podejrzanych o prowadzenie antypaństwowej działalności, uprawiania koniokrady, kradzieży i przemycania przez granicę wólcian, zbiegów i dezertów.

## Sekwestrator zlicytował sekwestratora.

Sąd Apelacyjny rozpatrywał niecodzienną sprawę. Ławę oskarżonych zajął szeregowiec W. P. Jakób Berkowicz, który odpowiadał za znieważenie sekwestratora Urzędu Skarbowego, M. Baniukiewicza.

Sprawa przedstawia się następująco: Ojciec oskarżonego, biedny rzemieślnik, zalegał z opłatą podatków. Wspomniany sekwestrator opisał za to ruchomości Berkowiczów. Między innymi i stara czerwona kanapa otrzymała pieczęć sekwestratora.

Tymczasem Berkowiczowie odnajeli 1 pokój również sekwestratorowi Urzędu Skarbowego, Januskiewiczowi, który wprowadził się przed licytacją i wstawił do zajmowanego pokoju własną

kanapę, także koloru czerwonego.

W dniu licytacji obecny w mieszkaniu syn właściciela, Jakób Berkowicz, prosił Baniukiewicza, który miał uskutecznić licytację, o wstrzymanie licytacji, gdyż ojciec wyszedł na miasto po pieniądze na opłacenie podatków.

Prośba nie odniosła skutku. Sekwestrator rozkazał robotnikom zabierać „co najlepsze”.

Bezspornie lepszą była kanapa sekwestratora Januskiewicza. Nic przeto dziwnego, że robotnicy poczęli ją zabierać.

Wówczas wtrącił się oskarżony, tłumacząc nieprawność zarządzenia. A gdy to nie pomogło, usiłował przeskoczyć. Doszło nawet do zajścia, jednak sekwestrator został dokonany. Nowa kanapa powędrowała do składu, zaś stara pozostawiono w mieszkaniu.

Na złożony sprzeciw przez sublokatora, zwrócono mu po upływie pewnego czasu kanapę.

Jakobowi Berkowiczowi wytoczono proces o znieważenie sekwestratora. Sąd Okręgowy skazał go na 1 miesiąc aresztu, zaś wczoraj Sąd Apelacyjny zawiesił wykonanie kary na przeciąg 2 lat. (m.)

**Sala do wynajęcia**  
na odczyty i zebrania  
Orszakowej 11  
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

## Kto wygrał na loterii?

W drugim dniu ciągnięcia III-iej klasy 27-iej loterii państwowej główne wygrane padły na następujące Nr. Nr.:

- Zł. 100.000: Nr. 137102+
- Zł. 15000: N-ry 28401 29175 125624.
- Zł. 5000: N-ry 96664 106566.
- Zł. 2000: N-ry 3013 40334 67305 142132.
- Zł. 1000: N-ry 42903 116039 123217 138309.
- Zł. 500: N-ry 33202 47505 66003 67726 70489 84504+ 99004 99919 101891 120645 141743.
- Zł. 400: N-ry 15261 25473 50072 62963 69107 84362 84578 90424 93598 150895 154328.
- Zł. 300: N-ry 7768+ 11549 12003 15118+ 36215 37125 40340+ 50561 54283+ 58578 62067 68584 87922 98577 117789 125182+ 128362 139849 146247 146534.
- Zł. 250: N-ry 10864 16162 26435 33585 33918 33954 39233 40048 49860 50752 56831+ 57951 63413 79134 84976 95560 96572 98421 101226 105769 106730 112907 114856 116214 119223 120924 132864 149960.
- Numerzy zaopatrzone krzyżkami — jako ponownie wylosowane — uczestniczą w podziale premii.

Potęga narodu opiera się na solidarności. Pogłębiając różnice stanowe, grupowe czy klasowe, jest szkodnikiem.

## Giełda.

WARSZAWA (Pat). Przed giełdą. Dolar w obrotach prywatnych 6,26—6,27. Dolar złoty 9,18—9,20. Bank Polski płaci za dolary 6,12. Rubel złoty 4,84—4,86.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna 49. 3 proc. budowlana 38. Inwestycyjna 101,50. Dolarówka 46. WARSZAWA (Pat). Giełda. Dolar w obrotach prywatnych 6,26—6,27. Rubel 4,84—4,86.

Pożyczki polskie w Nowym Yorku: Dillonowska 69,50. Dolarowa 60. Stabilizacyjna 68,50. Warszawska 45,50. Śląska 47,50.

WARSZAWA (Pat). Sytuacja na rynku pieniężnym nie uległa dziś zmianie. Notowania giełdowe prawie wcale nie różniły się od wczorajszych.

Giełdy warszawska i paryska, jak zwykle w sobotę w okresie letnim, były nieczynne.

## „III wydanie Zmierzchu Izraela”.

Na żądanie licznych kół czytającej publiczności oraz księgarń pojawiło się już trzecie wydanie „Zmierzchu Izraela” Henryka Rolickiego. Aby udostępnić książkę szerszym kołom publiczności, cena jej obniżona została do 8 zł., przyczem zewnętrzna strona wydawnictwa przedstawia się równie starannie, jak w wydaniach poprzednich. Skład główny w Administracji „Myśli Narodowej”, Warszawa, Rleje Jerozolimskie 17, II p.

## Reklama jest dźwignią handlu.

**HELIOS** Ceny znizone: Na 1 seans balkon 25 gr. parter 54 gr. wieczor. od 40 gr.

**Kobieta z Bruku** w roli głównej ognista meksykanka LUPE VELEZ 2) „SZALEŃCY” Film Polski.

**Ostrzeżenie.** Ostrzegamy wszystkich właścicieli kin przed wynajmowaniem u p. p. Stefanowskiego i Chedekiela lub też u ich zastępców filmu naszego p. t.:

**PAN** Dla młodzieży dozwolone Ostatnie dni. Fascynujący film egzotyyczny p. t.: kowalek sensacyjny pełen przygód, wzruszeń i emocji p. t.:

„MILCZĄCY WRÓG” (SZCZEPÓW INDIAN) oraz najnowszy dzw. „BIAŁY MUSTANG” o o. najciekawszy podwójny program, który każdy powinien zobaczyć. Ceny na 1 seans: balkon 25 gr. parter 54 gr.

„Król To Ja” który to film wyżej wymienieni zatrzymali bezprawnie. Przeciw wyżej wymienionym wystąpił s. n. w drodze sądowo-karnej i wystąpił również na drodze cywilnej i karnej przeciw tym wszystkim, którzy film powyższy u p. p. Stefanowskiego i Chedekiela wynajmą.

**CASINO** Dziś! Wielki podwójny program! 1) Pełen uroku i subtelności film niesamowity p. t.:

„SIEDMIOTWARZY” w roli głównej mistrz maski, nieśmiała Lon Chaney'a PAWEK MUNI. 2) „JEJ GRZECH” sensacyjny dzw. kowalek z DOROTHY MAC CAILL i JOEL M-c CREA, bohater filmu „RAJSKI PTAK” Ceny znizone: Balkon dzień. 25 gr., balkon wiecz. 40 gr.

Warszawska Kinematograficzna Spółka Akcyjna w Warszawie.

**Kino „REOJA”** Dziś. „Kwiat Algieru” Wielki film z życia żołnierzy Legji Człozimskiej. W rol. gl. przemiała paryżanka FIFI DORSAY i pełen temperamentu J. Harold Murray.

„Kwiat Algieru” Nad program: Dodatk. dzw. kow. „Foxy”. Ceny na wszystkie seanse: — Balkon 25 gr. Parter 50 gr.

DO ZARZĄDU KURSÓW NATURYCZNYCH „WIEDZA” w Krakowie, ul. Studencka 14.

**PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NEVOSIN)** USUWA NAJOPORCZYWSZY BÓL GŁOWY MIGRENE, NEURALGJE BÓLE ZĘBÓW, GRYPE, PRZEZIEBIENIA BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P. PROSZEKI TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK. ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZEKÓW z „KOGUTKIEM” LEKARZE. Dr. med. Cymbler WENERYCZNE, SKORNE CHOROBY SKORNE, MOCZOP. Tel. 15-64. MICKIEWICZA 12, róg Tatarskiej, 9-2 i 5-8. 9-1 i od 4-8 pp. Mickiewicza 28, m. 5.

**Ogłoszenie.** W związku z uchwałą Walnego Zgromadzenia członków 1-iej Wileńskiej Spółdzielni Chrzesci-janskich Handlarzy Trzoda Chlewną z ogr. odp. w Wilnie z dnia 2-go czerwca 1933 r., zmieniającą brzmienie dotychczasowej § 15 statutu Spółdzielni na następującą: „Każdy członek odpowiada za zobowiązania i straty Spółdzielni wiotnym udziałem. Odpowiedzialność ta obowiązuje członka po wystąpieniu ze Spółdzielni i trzodzień Chrzesci. Handlarzy Trzoda Chlewną z ogr. odp. w Wilnie, aczkolwiek żadnych zobowiązań nie posiada, bo operuje tylko własną gotówką, to jednak w myśl art. 73 statutu ogłasza, że gotowa jest na żądanie wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieją będą w dniu ogłoszenia, że wierzyciele, którzy nie zgłoszą się do Spółdzielni w przeciągu trzech miesięcy, od tego dnia uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę”. Prezes: M. Szajko. Sekretarz: J. Pirozek.

Mieszkanie 3 i 2 pokojowe z elektrycznością, świeżo odremontowane, do wynajęcia. Zaręczę 20, dowiedzieć się u dozorcy. Odnajmę od 2 do 5 pokojów z wygodami, nadające się dla doktora lub adwokata. Mickiewicza 31-4. Ogłądać od godz. 2 do 5. Mieszkanie, 4 pokoje, wszelkie wygod, suche, słoneczne; tamże 3 pokoje elektr., wodociąg, kanal. Zakretowa 11, dozorca wskaze. 1227-0. Mieszkanie do wynajęcia z 4-ch pokojami i kuchnią. Świeżo odremontowane, przy zaułku Warszawskim 4. Dowiedzieć się u dozorcy. Ceny dostępne. 1230-0. Poszukuję mieszkania z 4-ch względnie 5-ciu pokojami, ze wszystkimi wygodami, przy ul. Mickiewicza, Zamkowej, Wileńskiej lub przylegających do tych ulic. Dzierżawę mogę zapłacić za czas dłuższy. Oferty do Biura Reklamowego, Gąbarska 1, pod „Mieszkanie”. Mieszkanie, 5 pokojów, ze wszelkimi wygodami, na balkonem, do wynajęcia. Dobroczyński 2-a. Władomostwo u dozorcy.

**PIANINA** J. Bettina i R. A. Fibiger, (uznane za najlepsze w kraju) Sprzedają na raty wynajęcie. Kijowska 4, H. Abalov. **SPRZEDAM** domek z ogródkiem z/B Batorego Nr. 16. 1386-2. **LOKALE** DO WYNAJĘCIA skład z piwnicą, nadająca się na warsztat skanali-zowany o systemie korytarzowym. Dąbrowskiego 1-4. 1221-1. Lokal do odnajęcia 13 pokojów i kuchnia skanali-zowany o systemie korytarzowym. Dąbrowskiego 1-4. 1290. **SPRZEDAM DOM** w Zwierzyniecu, Witoldowa 16 m. 1 (osobnik). Dobroczyński 1, w godz. 1228-0. **Kupno Sprzedaż** Domek i plac półhektarowy w N. Święcianach sprzedam 1800 zł. Najstosowniej emerycie. Wilno, Szkaplerna 17-1. 1219. **SPRZEDAM DOM** w Zwierzyniecu, Witoldowa 16 m. 1 (osobnik). Posrednictwem wykluczo-urzęd. od 10 do 2. 1224.

**LETNISKA.** Letnisko z utrzymaniem po 3 zł. dziennie, młodzież po 2 zł. 50 gr. dziennie, miejscowość ładna, las, rzeka, 3 km. od stacji. Dowiedzieć się: Wilno, Rakowa 5 m. 15. (od 8-1-ej). 1238-0. **ZGUBY** Zgubioną książkę poborową na papierosy wydaną na imię Jana Banaszkiewicza (książka gazetowy przy ul. Kalwaryjskiej) un. się. 1223. **Uwaga!** Uważam! weksle na sumę 1100 zł. pożyczone przezemnie i wystawione na imię Bronisławy Wiercińskiej, ul. Zawala 8 m. 15, w październiku 1932 r. z powodu niedotrzymania umowy zwrotu weksli w dniu 15/VI rb. Olimpia Budrewiczowa ul. Sierakowskiego 12 m. 6. 1220. **Zginił wilk w kagańcu.** Odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Ostrobramskiej 18. Przywłaszczenie będzie ściągane sądownie. 1231-1. **Niemile odkrycie.** — Wczoraj w tramwaju zgubiłem portfel. — To musiało być bardzo niemile odkrycie. — Tak, zwłaszcza dlatego, że go znalazł. **DRUKI PILNE:** BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA BROSZURY AFISZE WYKONYWA DUKARNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO Mostowa ul. Nr. 1. Telefon 12-44. **CENY NISKIE**